



# Góra Przemienienia

Tygodnik parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku



Góra Przemienienia nr 21 (564) 25 maja 2014 r.

## *Wizytacja księdza biskupa Adama Szala*



15.05.2014 r. Dzieci witają Pasterza w kościele, fot. ks. Tomasz Grzywna

## *Miłość i rozum – pozorna sprzeczność, a rzeczywista jedność*

Wiele razy w literaturze i sztuce jest stawiane pytanie: Czym należy się kierować w życiu bardziej, rozumem czy sercem? Samemu Błażewi Pascalowi (1623 – 1662), znakomitemu fizykowi ale też i filozofowi, przypisuje się powiedzenie, że „jedna kropla miłości znaczy więcej niż cały ocean rozumu”. Od strony religijnej, duchowej, wydaje się, że jest w tej maksymie wielka mądrość, wszak Jezus na pierwszym miejscu postawił miłość i ukazał największe przykazanie, którym jest przykazanie miłości. Ale czy tylko miłość jest warta pochwały i czy tylko miłość jest święta?

W dzisiejszej Ewangelii odnalazłem myśl, która jest nieco inna – między rozumem i sercem nie ma antagonizmu. Chrystus zdaje się mówić, że miłość i rozum, na którym oparte są wszelkie nakazy i przykazania, nie stoją w sprzeczności ze sobą. Ten, kto kocha - postępuje rozumnie, a kto jest mądry mądrością Bożą, nie przestaje nigdy kochać. Na jakich słowach Jezusa opieram to spostrzeżenie? Przede wszystkim na następujących: „*Jeżeli Mnie miłujecie, będziecie zachowywać moje przykazania*” (J 4,15). I dalej: „*Kto ma przykazania moje i zachowuje je, ten mnie miłuje*” (J 14,21). Nie ma więc tu sprzeczności między prawem a miłością, literą przykazań, a uniesieniami serca. Obie te rzeczywistości są ze sobą splecione w nierozdzielny uścisk i nie mogą niemalże istnieć bez siebie.

Czy możemy te prawa przenieść z płaszczyzny relacji między człowiekiem, a Bogiem, do relacji międzyludzkich? Wydaje mi się, że tak. Owszem, sama mądrość, wiedza, inteligencja, nie może zbawić człowieka i często oddziela go barierą od innych, tych mniej wykształconych czy inteligentnych. Jeśli jednak pomyślimy o posiadaniu mądrości Bożej, mądrości życia, która

prowadzi nas do zbawienia, to nie ma w niej żadnej sprzeczności z miłością. Miłość wraz z mądrością Bożą są jak dwie nierozłączne siostry - bliźniaczki, które razem łączą się w działaniu, aby osiągnąć nadprzyrodzony cel.

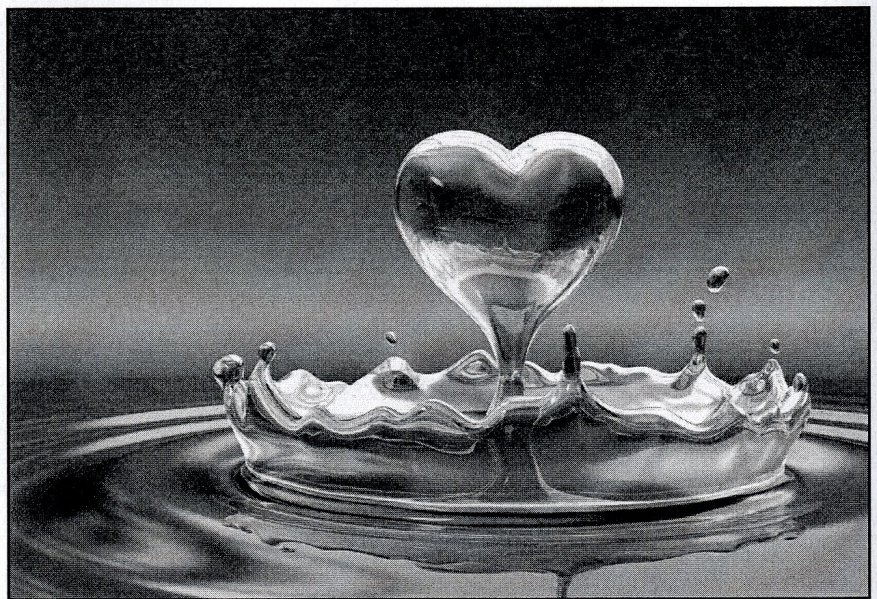
W tym momencie pojawia się znów odwieczny problem – jak zachować przykazania, gdy pojawia się namiętna miłość, silniejsza niż wewnętrzne ograniczenia? Jak ma się zachować mąż czy żona, żyjący w wypalonym związku, gdy nagle pojawi się „nowa miłość”, mocna i potężna, silniejsza niż przykazania? Większość ludzi widzi w takiej sytuacji wewnętrzną sprzeczność i wyciąga wniosek, że jeżeli najważniejsza jest miłość, to powinni oni za nią iść. Ale jak to pogodzić z przykazaniami? Dla wielu jest to węzeł gordyjski, nie do rozwiązania.

A dla Jezusa? „*Jeżeli Mnie miłujecie, będziecie zachowywać moje przykazania*”. Jeśli ktoś naprawdę kocha Chrystusa, nawet przez myśl nie powinno mu przyjść, że może Go zdradzić. Jeżeli pójdzie za przykazaniem, to nie dlatego, że nie ma serca, ale właśnie dlatego, że je ma! Ta pozorna

sprzeczność, paradoks, jest Bożym paradoksem i niczym innym jak świętością. Trzeba kierować się sercem, ale sercem kochającym Tego, kto jest największy i taka miłość łączy się z utwierdzeniem przykazań w sercu. Dlatego Pan Jezus mówi, że taki człowiek nie tylko zachowuje przykazania, ale je „ma” w trwałym posiadaniu kochającego serca.

Za jakim więc głosem należy podążać – za poruszeniami serca czy osądem rozumu? Za sercem, ale takim, które jest utwierdzone w miłości Bożej. A „*miłość Boża rozlana jest w naszych sercach przez Ducha Świętego, który jest nam dany*” (Rz 5,5) przez Jezusa. Sprzeczność jest więc pozorna – prawdziwa miłość jest też mądrością i utwierdzeniem w Bogu. Taki człowiek „*zachowuje czyste sumienie*”, do czego wzywa nas dziś także święty Piotr (1 P 3,16). Zachowujmy czyste sumienie, które jest kształtowane zarówno przez uczucia, jak i rozum, miłość i mądrość, dzięki czemu może pozostać czyste i nieskalane przed Bogiem.

Ks. Tomasz Grzywna



W NUMERZE	Zbierzcie pozostałe ułamki.....2	„Matka, mama mamusia”.....14
	Wizytacja ks. bpa Adama Szala.....3	Finał konkursu biblijnego.....16
	Młodzież w nauczaniu św. Jana Pawła II.....8	Koncert dziękczynny.....18
	Pielgrzymka do Strachociny.....13	Ogłoszenia i intencje.....20

# Wizytacja Księdza Biskupa Adama Szala

15 maja br. Ks. Biskup Adam Szal przeprowadził wizytację kanoniczną w naszej parafii. Trwała ona przez cały dzień. O godzinie 9.00 ks. biskup odwiedził Szkołę Podstawową nr 2 im. Św. Kingi, gdzie obejrzał przedstawienie przygotowane przez dzieci, potem wysłuchał prezentacji o życiu szkoły oraz skierował swoje słowo do uczniów. Na koniec dostojny Gość zwiedził szkolną Izbę Pamięci. O godzinie 10.30 i 11.30 ks. Biskup zwizytował dwie ochronki siostr Służebniczek Starowiejskich działające w naszej parafii. Po obiedzie, o godz.

14.00 i 15.00, zwizytował kościoły dojazdowe w Płowcach i Stróżach Małych. Następnie o godzinie 17.00 odbyło się powitanie Ks. Biskupa w kościele i prezentacja grup parafialnych. O godzinie 18.00 ks. Biskup sprawował Mszę świętą w czasie której udzielił sakramentu bierzmowania 61 osobom, uczniom Gimnazjum nr 2 im. Królowej Zofii (w tym 1 osoba z Gimn. nr 1). W międzyczasie ksiądz Biskup przejrzał księgi parafialne i rozmawiał prywatnie z każdym z kapłanów. Wizytacja zakończyła się kolacją, w przeddzień imienin ks. Pro-

boszcza Andrzeja Skiby.

Dziękujemy wszystkim parafianom, którzy uczestniczyli w wizytacji, a szczególnie tym, którzy przygotowali kościoły dojazdowe, kościół parafialny, występy, przemówienia i dekoracje. Bóg zapłać za trud włożony w te prace, dzięki czemu wizytacja wypadła pomyślnie. Poniżej zamieszczamy relację fotograficzną z przebiegu wizytacji.

*Tekst i zdjęcia ks. Tomasz Grzywna*

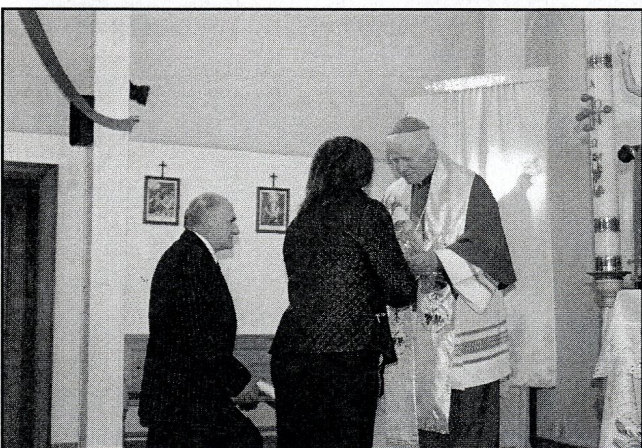
## Szkoła Podstawowa nr 2 im. św. Kingi



## Płowce



## Stróże Male



## *Powitanie biskupa i prezentacja grup*



## Bierzmowanie

*Dnia 15 maja 2014 roku sakrament bierzmowanie przyjęli*

- |                           |                          |                           |
|---------------------------|--------------------------|---------------------------|
| 1. Aksamit Tomasz         | 21. Jakiela Katarzyna    | 41. Pelc Krystian         |
| 2. Balwierczak Miłosz     | 22. Jaklik Dominik       | 42. Polański Michał       |
| 3. Bolanowski Patryk      | 23. Kapis Izabela        | 43. Raczkowski Marcin     |
| 4. Chrobak Piotr          | 24. Kijek Kamila         | 44. Radwański Bartosz     |
| 5. Cynar Patryk           | 25. Kleban Marcin        | 45. Romańczyk Radosław    |
| 6. Czebieniak Amanda      | 26. Koczera Łukasz       | 46. Rysz Angelika         |
| 7. Dębska Anita           | 27. Kornecki Dariusz     | 47. Skarbowska Alicja     |
| 8. Dębski Kamil           | 28. Królicki Jakub       | 48. Skiba Szymon          |
| 9. Duduś Miłosz           | 29. Kruczkiewicz Izabela | 49. Smarzewska Joanna     |
| 10. Dziedzic Mateusz      | 30. Kunik Amanda         | 50. Stabryła Beata        |
| 11. Fal Angelika          | 31. Leśniak Mateusz      | 51. Stabryła Izabela      |
| 12. Filipczak Damian      | 32. Longawa Maciej       | 52. Staniszevska Gabriela |
| 13. Gabriel Piotr         | 33. Michałowicz Mateusz  | 53. Sternik Piotr         |
| 14. Głogowski Bartosz     | 34. Milczanowski Tomasz  | 54. Szałajko Krzysztof    |
| 15. Gorczyńska Małgorzata | 35. Myćka Jan            | 55. Sz wajlik Katarzyna   |
| 16. Grega Władysław       | 36. Najdecka Sandra      | 56. Świder Natalia        |
| 17. Hałasowski Bartosz    | 37. Nocoń Dominik        | 57. Uznański Dominik      |
| 18. Hałas Agata           | 38. Olejarz Natalia      | 58. Wajda Karolina        |
| 19. Huczko Radosław       | 39. Osekowski Karol      | 59. Wojtoń Arkadiusz      |
| 20. Iervolino Laura       | 40. Pałys Bartłomiej     | 60. Woźniak Adam          |
|                           |                          | 61. Zoszak Zofia          |





# Młodość w nauczaniu św. Jana Pawła II

Podejmując się opracowania tego tematu pragnę zaznaczyć, że jest rzeczą niemożliwą, aby a sposób dogłębny ukazać tematykę powyższego zagadnienia. Podczas 27 lat pontyfikatu bogatego w wydarzenia i różnego rodzaju spotkania z młodzieżą, św. Jan Paweł II wygłosił wiele przemówień, które przez długie lata mogą być omawiane, opisywane, do których będzie można się stale odwoływać. Były to spotkania z młodzieżą całego świata, która w różnych zakątkach naszego globu przeżywa swoje problemy.

Sięgając do źródeł niniejszego opracowania opieram się głównie na „Słowach Jana Pawła II do młodzieży”, które to przemówienia można określić słowami „Wy jesteście moją nadzieją”<sup>1</sup>. Niniejsze opracowanie będzie wybiórcze i sprowadzone tylko do najważniejszych zagadnień, gdyż ogromu przemówień i zagadnień jakie poruszał św. Jan Paweł II młodzieżą i do młodzieży ogarnąć nie można. Całość przemówień podczas spotkań z młodzieżą najtrafniej można chyba oddać słowami: „Jesteście przyszłością świata. Jesteście nadzieją Kościoła. Wy jesteście moją nadzieją!” W Liście apostolskim „Do młodych całego świata z okazji Międzynarodowego Roku Młodości 1985 r.”, napisał: „W Was jest nadzieja, ponieważ Wy należycie do przyszłości, a zarazem przyszłość do Was należy. Nadzieja zaś jest zawsze związana z przyszłością, jest oczekiwaniem „dóbr przyszłych” (1). To były słowa przewodnie, motto Jego posługiwania dla młodzieży. To pierwsze spotkanie z młodzieżą, bardzo krótkie, wypowiedziane w dniu inauguracji pontyfikatu, 22 października 1978 roku, było programem wszystkich spotkań Jana Pawła II. 11 listopada 1978 roku w bazylice watykańskiej zgromadziło się 11 tys. młodych ludzi. Wtedy to Jan Paweł II złożył serdeczne wyznaczenie: „Papież kocha wszystkich, ale w szczególności sposób kocha młodych, gdyż mieli oni uprzywilejowane miejsce w Sercu Chrystusa, który pragnął przebywać wśród dzieci i rozmawiać z młodymi, do młodych też szczególnie kierował swoje wezwanie, a Jan, najmłodszy spośród apostołów, był Jego uczniem

umiłowanym”. Jest to wyznaczenie bardzo wzruszające, pełne ciepła i serdeczności, pełne troski o „jutro” tej młodzieży.

Darem dla młodzieży całego świata były Światowe Dni Młodości, które są kontynuowane po dziś dzień. Pierwszy taki dzień miał miejsce w roku 1985, w Rzymie. Od tamtego roku, co dwa, trzy lata, mają miejsce Światowe Dni Młodości, które odbywają się w różnych krajach świata, na różnych kontynentach. Są one przejawem „wiosny Kościoła”, jak mawiał św. Jan Paweł II. Jego duch jest stale obecny z młodzieżą. Tak było za papieża Benedykta XVI i tak jest za papieża Franciszka.

Zechcemy teraz rozważyć główne myśli jakie przewijały się podczas tych spotkań z młodzieżą i to przy różnych okazjach. Można je ująć w trzech punktach:

1. *Szukajcie Jezusa.*
2. *Kochajcie Jezusa.*
3. *Dawajcie świadectwo Jezusowi.*

## Ad 1.

Nasz Wielki, dziś już święty Papież, wiele mówił do młodzieży o Jezusie. Odwoływał się do Ewangelii, do rozmowy Jezusa z bogatym młodzieńcem (Mk 10,17-22; Mt 19,16-22; Łk 18,18-23). Ów młody, bogaty człowiek, nie był zadowolony ze swojego życia, choć opływał w dostatki. Czegoś mu brakowało, bo wiemy, że samo bogactwo, posiadanie dóbr materialnych nie jest w stanie w pełni zadowolić człowieka, głodu jego serca. Zdobył się więc na odwagę, aby o sens życia zapytać Jezusa: „Nauczycielu dobry, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?”. Ten młody człowiek już znalazł Jezusa i Jemu zaufał, skoro przyszedł do Niego. Jezus radzi mu zachowywać przykazania Boże. Nie zadowolilo to poszukującego, więc Jezus każe mu wszystko sprzedać i iść za Nim. Jak zareagował młody człowiek? On „spochmurniał na te słowa i odszedł zasmucony, miał bowiem wiele posiadłości”. Jezus stawia wymagania, niełatwe, trudne, ale prowadzące do osiągnięcia „skarbu w niebie”.

Ojciec Święty, Jan Paweł II, także

stawiał wysokie wymagania i bywało, że młodzież przyjmowała je z aplauzem, bo wiedziała, że są one autentyczne, że wypływają z serca wypełnionego miłością do młodych ludzi. Czasem różnie bywało z ich realizacją. Będąc na Jasnej Górze, w dniu 18 czerwca 1983 roku, wypowiedział słowa, które weszły do kanonu nauczania papieskiego skierowane do młodzieży: „Musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni od Was nie wymagali”. 12 czerwca 1987 roku, w Gdańsku, dodał jeszcze do tych słów: „Wbrew wszystkim mirażom ułatwionego życia musicie od siebie wymagać”. Wymienił także owe miraży, które odciągają młodego człowieka od Pana Boga, od Chrystusa. Są to: klimat relatywizmu, „rozchwianie zasad i prawd, na których buduje się godność i rozwój człowieka. Zagrożeniem jest sączenie opinii i poglądów, które temu rozchwianiu służą”. Akcentował i wpajał młodzieży, że powinni się troszczyć o to, aby „bardziej być”, aniżeli „bardziej mieć”, czyli najprościej rzecz ujmując więcej zwracać uwagę na uformowanie swojego sumienia, swojego człowieczeństwa, aniżeli na gromadzeniu dóbr materialnych. Na swoje życie należy patrzeć w perspektywie wieczności, a nie doczesnych doznań. Zwracał uwagę na „moc sumień i serc, moc łaski i charakterów”, bo tylko przy tak uformowanym sumieniu człowiek może oprzeć się pokusom dzisiejszego świata, które wymienia w kolejności: „rezygnacji, obojętności, zwątpienia czy wewnętrznej (...) emigracji; pokusie ucieczki w znaczeniu dosłownym – opuszczenia Ojczyzny; pokusie beznadziejności, która prowadzi do samozniszczenia własnej osobowości, własnego człowieczeństwa poprzez alkoholizm, narkomanię, nadużycia seksualne, szukanie doznań, wyżywianie się w sektach czy innych związkach, które są tak obce kulturze, tradycji i duchowi naszego narodu”. Jest to przesłanie skierowane głównie do polskiej młodzieży, gdzie jej problemy zostały tak jasno ukazane. W młodzieży Papież pokładał nadzieję, kiedy podkreślał: „Przyszłość Polski zależy od was i musi od was zależeć. To jest nasza Ojczyzna”.

Przed młodym człowiekiem stale jawi się problem: jak postępować, na co kłaść akcent, czego od siebie wymagać? Są to pytania bliskie wątpliwościom ewangelicznego młodzieńca i św. Jan Paweł II daje taką odpowiedź młodemu człowiekowi: trzeba wziąć pod uwagę „jakiś wymiar zadań, które musi podjąć i wypełnić. Jakaś słuszną sprawę, o którą nie można nie walczyć. Jakiś obowiązek, powinność, od której nie można się uchylić. Nie można „zdeztererować”. Wreszcie – jakiś porządek prawd i wartości, które trzeba „utrzymać” i „bronić”, tak jak Westerplatte, w sobie i wokół siebie. Tak, obronić – dla siebie i innych”<sup>2</sup>. W przemówieniach Ojca Świętego stale przewija się nadzieja związana z życiem ludzi młodych. Można nawet pokusić się o definicję młodości: „Młodość jest wiekiem nadziei, obietnic, entuzjazmu, projektów i ideałów. Młodość nie zraża się trudnościami. Młodość nie chce aprobować niedociągnięć istniejącego stanu. Młodość wierzy w lepszy świat i pragnie zdecydowanie, aby stał się on rzeczywistością”<sup>3</sup>.

W sytuacji trudnej młodości, wystawianej na wiele pokus, trzeba zwrócić się w stronę Chrystusa, u Niego szukać pomocy. Nie zdaje egzaminu alienacja od spraw Bożych i religijnych, gdyż człowiek czuje się zagubiony i poraniony. Do niczego dobrego nie doprowadza „zabicie” Boga w człowieku. Dzisiejszy świat dąży do odrzucenia Boga. Jan Paweł II mówił: „Służą temu całe systemy filozoficzne, programy społeczne, ekonomiczne i polityczne. Żyjemy w epoce gigantycznego postępu materialnego i nieznanego przedtem negacji Boga. Taki jest obraz naszej cywilizacji”. Wskazywał jak niebezpieczne dla samego człowieka jest zabicie Boga w samym sobie: „człowiek, który zabija Boga, nie znajdzie także ostatecznego hamulca, aby nie zabijać człowieka. Ten ostateczny hamulec jest w Bogu”<sup>4</sup>.

Młodzieży wskazywał na pokładanie nadziei w Chrystusie, na zaufanie Chrystusowi. Świat bez Boga zawsze obraca się przeciwko człowiekowi i to wszystkich przejawach jego życia. Apelowal i pytał: „Otwórzcie na oścież bramy Chrystusowi!” Czego się lękacie! Zaufajcie Mu! Odważcie się pójść za Nim!” Ojciec Święty zdawał sobie sprawę z tego, że mimo tak serdecz-

nego i odważnego apelu w duszy młodego człowieka może się rodzić opór, niepewność, bo trzeba zrezygnować z utartych „schematów myślowych, z własnej samowystarczalności, z nabytych być może, niechrześcijańskich przyzwyczajęń. Tak, wymaga to wyrzeczeń, nawrócenia, którego trzeba najpierw ośmielić się pragnąć, o które trzeba się modlić i które trzeba zrealizować w praktyce. Pozwólcie, żeby Chrystus był waszą Drogą, Prawdą i Życiem. Pozwólcie Mu zawładnąć całym waszym życiem...”<sup>5</sup>. Młodzież francuska pytała Ojca Świętego czy w dzisiejszym świecie można być szczęśliwym? Jan Paweł II odpowiadał jak doskonały uczeń Jezusa Chrystusa „Człowiek o tyle może być szczęśliwy, o ile zdolny jest przyjąć wymagania, jakie stawia mu jego człowieczeństwo, jego ludzka godność. Jakie stawia mu Bóg”. To Chrystus mówi pod jakimi warunkami można być szczęśliwym. Papież kończył tę kwestię: „Odpowiedź ta jest całkowicie oryginalna i nie przedawnia się. Musicie się dobrze nad nią zastanowić. Dostosować ją do siebie”<sup>6</sup>. Jest to odpowiedź godna mistrza najwyższej klasy. Papież bowiem nie narzuca swojej koncepcji, choć ją podpowiada, ale zachęca do myślenia, do zastanowienia się nad sobą, do wyciągania wniosków, do ważenia problemów, aby potem w wolności wybrać swoją drogę. Te słowa: „dostosować ją do siebie”, dają ogromne możliwości. One nie krepują, nie zacieśniają możliwości działania.

Jan Paweł II chcąc dotrzeć do serc i umysłów ludzi młodych posiłkuje się przykładami z życia świętych, w tym przypadku na św. Augustyna, którego młode życie było bardzo pokretnie, grzeszne, ale on stale poszukiwał szczęścia, aby w końcu paść przed Panem Bogiem i wyznać: „Stworzyłeś nas dla siebie i niespokojne jest serce nasze, póki nie spocznie w Tobie”. Kończy taką puentą: „...jeśli człowiek chce ugasić pragnienie szczęścia, które spala mu serce, musi skierować swe kroki ku Chrystusowi”<sup>7</sup>. Szczęście można osiągnąć dokonując właściwych wyborów. W dzisiejszym świecie potrzeba pewnego rodzaju odwagi, aby odważyć się iść pod prąd aktualnym trendom, modom, które potrafią zniewolić człowieka. Św. Jan Paweł II apeluje: „Dokonajcie wyboru z Chrystusem, idąc odważnie za Nim i

za Jego nauką świadomi tego, że z Nim odwieczna miłość znalazła swój wyraz najwyższy i definitywne świadectwo”<sup>8</sup>.

Ojciec Święty bardzo czytelnie i wyraziście zakreśla linie postępowania dla młodzieży. To są wytyczne w oparciu o prawidła wynikające z Ewangelii i nauki Kościoła. Trzeba powiedzieć, że są to wysokie wymagania, ale bez nich nie ma szczęścia tu, na ziemi, a potem w niebie.

## Ad 2.

Marząc o szczęściu nie można zapomnieć o poznaniu Jezusa, bo tylko poznanie może doprowadzić do umiłowania Jezusa. W tej optyce można odnaleźć sens i wartość życia. Jan Paweł II, święty od młodzieży, (tak możemy go nazwać) nieraz odwoływał się do rozmowy z bogatym młodzieńcem. Analizował każde słowo, sens zdania, aby wyciągać życiowe wnioski. Po rozmowie z Jezusem, trudnym, wymagającym dialogu, Ewangelista wychwycił taki drobiazg, ale wielce znaczący: „Jezus spojrział z miłością na niego” (Mk 10,21). Jan Paweł II w formie życzeń zwraca się do młodzieży: „Życzę każdemu i każdej z Was, abyście odkryli spojrzenie Chrystusa. Abyście go do głębi doświadczyli. Nie wiem, w jakim momencie życia. Myślę, że przyjdzie ono wówczas, kiedy będzie najbardziej potrzebne: może w cierpieniu, może wraz ze świadectwem czystego sumienia jak u owego młodzieńca z Ewangelii, a może właśnie w sytuacji odwrotnej: wraz z poczuciem winy, z wyrzutem sumienia. Chrystus spojrział przecież także na Piotra w godzinie upadku: wtedy, gdy po trzykroć zaparł się swego Mistrza (Łk 22,61). Dla uchwycenia pełnej wymowy tej sceny i jej analizy (egzegezy), Papież snuje dalej to rozważanie:

„Człowiekowi koniecznie potrzebne jest to miłujące spojrzenie. Jest mu potrzebna świadomość, że jest miłowany, że jest miłowany odwiecznie i wybrany odwiecznie (por. Ef 1,4) – a równocześnie ta odwieczna miłość Bożego wybrania towarzyszy mu w ciągu całego życia jako miłujące spojrzenie Chrystusa”<sup>9</sup>.

Człowiekowi potrzebne jest spojrzenie pełne miłości, bowiem jest to spojrzenie akceptacji, które tak bardzo jest potrzebne młodemu człowiekowi. Bywa, że młodzi ludzi skarżą się nie-

raz, że nie są zauważani przez rodziców, że rodzice nie mają dla nich czasu, nie rozmawiają z nimi, albo tylko zdawkowo. To rodzi frustracje, niezadowolone, bunt, ucieczki z domu czy w swój hermetycznie zamknięty świat. I w tej sytuacji: niezrozumienia, frustracji, życiowej klęski, potrzebne jest miłujące spojrzenie Chrystusa. Człowiekowi potrzebna jest świadomość miłości, jej doświadczenie, jakby duchowe dotknięcie. Takie pełne miłości spojrzenie pozwala przetrwać trudne chwile, bo dodaje otuchy, odwagi, niesie zrozumienie, dodaje siły. Tu mówi psychologia spojrzenia, ludzkich oczu, które mogą powiedzieć tak wiele. One mogą wszystko wyrazić. Trzeba tylko usiąść przy Rozmówcy, jak ów młodzieniec. Trzeba przyjść choćby z okruszkiem swojego serca, swojej miłości. Trzeba wyrazić gotowość otwarcia się, bo młodość jest ciągłym poszukiwaniem i zarazem odkrywaniem tego, co stanowi ośnoję naszego życia.

Jezusa trzeba pokochać, a nie lękać się Jego osoby. Stąd Jan Paweł II powtarzał: „Nie lękajcie się Chrystusa! Powtarzam to dziś wam i wszystkim ludziom młodym!”. Z cierpliwością dobrego, wyrozumiałego ojca, tłumaczy młodym ludziom, że Chrystus nie ogranicza ich wolności, nie przytłacza rozumu, nie pozbawia własnego myślenia, bo „On, Bóg, zechciał stać się rzeczywiście jednym z nas, naszym Zbawicielem, naszym Odkupicielem, naszym Przyjacielem, naszym Bratem; włączał się w nasze problemy i nasze codzienne dramaty; doświadczył naszej słabości, naszej kruchości, naszej chwiejności, aż po udrękę zdrady najbliższych i po cierpienie śmierci. Chrystus, wcielenie nieskończonego miłosierdzia Boga, zwrócił się ku ludzkości z orędziem prawdy i nadziei, czynił cuda, zapewnił odpuszczenie grzechów, ale przede wszystkim, w geście ogromnej miłości złożył siebie Ojcu w ofierze dla odkupienia naszych grzechów!”<sup>10</sup>.

Człowiek, który kocha nie lęka się. Miłość znosi lęk, niepewność. Mając świadomość umiłowania człowiek czuje się pewny, dowartościowany, uskrzydłony. Jan Paweł II podkreśla, że to Chrystus jest „Centrum Historii, Odkupicielem człowieka” i za tak wielki dar dla człowieka należy się nasza miłość, nasze umiłowanie. Zapewnia

nas z mocą i głęboką wiarą:

„Wierzymy, że jesteśmy miłowani tą miłością, że jesteśmy nią ogarniani: miłością Boga, która się objawiła w Odkupieniu – i miłością Chrystusa, który – i wreszcie miłością Matki, która stała pod krzyżem i z Serca Syna przyjęła do swego serca każdego człowieka”<sup>11</sup>. Miłością Syna i miłością Matki; miłością podwójną zostaliśmy obdarowani. Zapytajmy: czy wobec tak wielkiej, ofiarnej miłości można pozostać obojętnym, nie doświadczać jej? Miłość za miłość, odwzajemnienie, to właściwa relacja międzysobowa. Czy można się pogniewać na tak wielką, bezinteresowną miłość Boga do człowieka? Można jej nie rozumieć do końca, ale sercem pełnym wdzięczności należałoby odpowiedzieć. Co młodego człowieka może powstrzymać od tej postawy?

Zagubienie się w życiu przez nieprawość, wypaczone pojęcie miłości. Dziś „młodzięży prezentuje się kiczowaty obraz miłości z niezliczonych oper mydlanych, deprawujących czasopism, a wychowawcy nie umieją sięgać do czystego źródła, które przecież jest i bije”<sup>12</sup>. Nasz Święty Papież uczy, że w życiu trzeba iść pod prąd dzisiejszym modom czy upodobaniom. Nie zachwala łatwizny, bo ona prowadzi na niebezpieczne drogi, nie pozwala osiągnąć zamierzonych celów, pełni rozwoju osobowości. Bardzo trafnie wyraził to w swoim „Tryptyku Rzymskim”, w rozważaniu o źródle:

„Jeśli chcesz znaleźć źródło, musisz iść do góry, pod prąd. Przedzierać się, szukać, nie ustępować, wiesz, że ono musi tu gdzieś być – Gdzie jesteś, źródło?... Gdzie jesteś, źródło?!”

Cisza...

Strumieniu, leśny strumieniu, odśłoń mi tajemnicę, swego początku!”

Miłość Boga jest wymagająca, jak dochodzenie do źródła, stąd te zwroty: „przedzierać się, szukać, nie ustępować”. Na tej drodze do pełnej miłości Pana Boga, do Źródła czystej miłości, stają przeróżne zagrożenia, które Papież wyjaśnia. Są nimi: pokusa przesadnego krytycyzmu, pokusa scepty-

cyzmu wobec tradycyjnych wartości, cynizm wobec trwałych wartości, rozwój potężnego przemysłu rozrywkowego schlebającego najniższym uczuciom czy instynktom wiodący do demoralizacji, bierność, egoizm, izolacja, uleganie reklamom, lansowanie łatwego stylu życia, „natychmiastowe zaspokajanie wszelkich pragnień”, przesadne pragnienie posiadania dóbr doczesnych, niekontrolowane uroki życia, ucieczka od odpowiedzialności w świat narkotyków, alkoholu, przelotne, luźne związki małżeńskie bez zobowiązań, unikanie założenia rodziny. Po wymienieniu tychże zagrożeń Jan Paweł II przestrzega i zachęca: „Strzeżcie się zasadzek świata, który dąży do wyzyskania lub wypaczenia Waszych zdecydowanych i usilnych poszukiwań szczęścia i sensu życia”<sup>13</sup>. Mimo tych zagrożeń jakie mogą spotkać każdego człowieka, a młodego pewno bardziej, św. Jan Paweł II zachęca: „Nie lękajcie się swej młodości!”<sup>14</sup>.

Sens życia i pełnię szczęścia można znaleźć tylko u Chrystusa, w Jego Ewangelii, w Jego życiu. Młodość bowiem jest „wzrastaniem” „w mądrości, w latach i w łasce u Boga i u ludzi” (Łk 2,52). Na to „wzrastanie” potrzebny jest czas, który szybko biegnie, przemija, więc trzeba go racjonalnie i mądrze wykorzystać. Młodość jest czasem niepowtarzalnym, nastawionym na zdobywanie, na zasoby mądrości, na utrwalanie dobra, piękna, miłości. Owo „wzrastanie” dokonuje się przez kontakt ze światem przyrody, jej pięknem, które ubogaca i kryje w sobie tajemnice. Sam człowiek jest wielką tajemnicą, którego „nie można do końca zrozumieć bez Chrystusa. A raczej: człowiek nie może siebie sam do końca zrozumieć bez Chrystusa”<sup>15</sup>. Po śladach przyrody, jej wielkości i piękna, które można podziwiać i kontemplować, umysł podpowiada, że oprócz tego co widzialne, musi istnieć coś duchowego, niewyobrażalnego, niewidzialnego, Bożego. Trzeba sięgać do Słowa Bożego, do mądrości Ksiąg natchnionych. „Odczytywanie” przyrody prowadzi do śladów Boga, bowiem „z wielkości i piękna stworzeń poznaje się przez podobieństwo ich Stwórcę” (Mdr 13,5). Mówiąc o obcowaniu z przyrodą, jej kontemplacją apeluje św. Jan Paweł II do młodzieży: „Miejcie na to czas! Nie żałujcie go!”<sup>16</sup>. Mówiąc o pełnym rozwoju nie pomija

troski o rozwój fizyczny, bowiem przez trud i wysiłek „nie tylko hartuje się ciało, ale cały człowiek doznaje radości panowania nad sobą oraz pokonywania przeszkód i oporów”<sup>17</sup>. „Wzrastanie” także dokonuje się przez kontakt i podziw dla dzieł dokonanych przez człowieka, do jego wynalazków, które usprawniają życie człowieka i go ubogacają. To samo możemy odnieść do przejawów kultury, nauki i sztuki, przez które to dzieła wyraża się człowiek. Jest to „wzrastanie” w mądrości, jest to poznawanie człowieka, nawiązywanie kontaktów, poznawanie prawdy i piękna. Młodość wskazuje, że człowiek nie jest „samotną wyspą” i nie żyje tylko dla siebie, ale dla drugiego przez „dawanie siebie”.

„Wzrastanie” wreszcie dokonuje się przez obcowanie z Bogiem, poszukiwanie Go, wstępowanie w Jego ślady przez poznawanie, aby zaprowadziło do umiłowania. Służy temu modlitwa i życie sakramentalne. Zachęca Ojciec Święty: „Otwierajcie Wasze serca i Wasze sumienia przed Tym, który Was zna lepiej, niż Wy sami siebie. Rozmawiajcie z Nim. Wnikajcie w Słowo Boga Żywego, czytając i rozważając Pismo Święte”<sup>18</sup>. Do lektury Pisma Świętego zachęcał Jan Paweł II podczas swojej pielgrzymki do Ojczyzny w roku 1999, podczas Mszy świętej, w Pelplinie. Było to wołanie i serdeczna zachęta, aby w nowe tysiąclecie wchodzić z Księgą Ewangelii<sup>19</sup>.

Całe życie Chrystusa nacechowane było miłością do człowieka, bo „przeszedł On dobrze czyniąc” (Dz 10.38). Z miłości do nas, do człowieka, oddał za nas swoje życie, złożył je w ofierze. Była to miłość ofiarna. On to zakreślił nam wszystkim program szczęśliwego życia. Jest to program trudny, wymagający, bo przejawiający się „na drodze ubóstwa, łagodności, sprawiedliwości, nadziei, miłosierdzia, czystości, pokoju, wierności aż do znoszenia prześladowania”<sup>20</sup>. Kogoś tak wysokie wymagania mogłyby onieśmielić, zniechęcić, więc św. Jan Paweł II apeluje: „Nie lękajcie się Chrystusa!” bo On „włączał się w nasze problemy i nasze codzienne dramaty; doświadczył naszej słabości, naszej kruchości, naszej chwiejności, aż po udrękę zdrady najbliższych i po cierpienie śmierci. (...) ... w geście ogromnej miłości złożył siebie Ojcu w ofierze dla odkupienia naszych grze-

chów!”<sup>21</sup>. Przez dzieło Odkupienia, przez Krzyż, jesteśmy ogarnięci miłością Boga; „wiecznym drgnieniem miłości Boga”<sup>22</sup>.

### Ad 3.

Tak wielka miłość wymaga wzajemności, wymaga czytelnego świadectwa swojego życia. Na plac św. Piotra młodzież przyniosła pochodnie. Jan Paweł II nawiązał do nich i mówił:

„Droga młodzieży! Chłopcy i dziewczęta! Przybyliście na plac Św. Piotra, niosąc w pochodzie te zapalone pochodnie, ażeby wyrazić zasadniczą prawdę o sobie samych. Te pochodnie mówią o waszych sercach.

Te pochodnie mówią o waszym życiu. Mówią, że nie możecie i nie chcecie

chodzić w mroku. Że potrzeba wam światła. Więcej: że chcecie nieść światło, oświecając drogi życia własnego, a także życia drugich”

Dalej apelował:

„Wyznajecie, że tym światłem jest Chrystus. Jest światłem ludzkich dusz. (...) Wy, którzy odkryliście tę prawdę, winniście ją wziąć w swoje ręce jak gorejącą pochodnię. I winniście czuć!

Winniście czuć naprzód, ażeby w was samych nie zgasło to światło. By nie zostało przytłumione lub wręcz wygaszone ani żadnym przeciwnym podmuchem wiatru przychodzącego od zewnątrz – ani też z braku paliwa w was samych, w waszych sercach”<sup>23</sup>.

Św. Jan Paweł II mówił serdecznie, krótkimi zdaniem, aby łatwiej utkwiły w pamięci. Poprzez symbole potrafił ukazywać życie ludzkie, zadania jakie czekają przed człowiekiem. Symbol wyznacza zadanie. Młodzież dziś posługuje się wielkimi skrótami, w ich sposobie mówienia ukryte są niekiedy głębokie treści; posługuje się słowami – kluczami. Nie potrzeba wielości słów, aby wiele się dowiedzieć, aby zapamiętać. Oszczędność słowa przekłada się na życiowe doświadczenie, na świadectwo życia. Dawanie świadectwa przejawia się m.in. w wypełnianiu przykazania miłości bliźniego. Samo świadectwo miłości bliźniego nie oddałoby pełnej prawdy o życiu człowieka, o jego miłości do Pana Boga. Stąd Jan Paweł II z mocą woła: „Droga młodzieży, wasze życie powinno być w świecie krzykiem wiary”, a wzrok winien być utkwiony w tym, „co w

gorze”, gdzie jest Chrystus zasiadający po prawicy Boga” (Kol 3,1)<sup>24</sup>.

Świadectwo miłości Pana Boga objawia się poprzez apostołstwo, które winno być bardziej uwyrażnione od chwili przyjęcia sakramentu bierzmowania. Młodych zachęca do wstępowania do wspólnot chrześcijańskich, gdzie można się spalać, ofiarować swój czas, swoje zdolności, talenty, swoje serce. Świadectwo miłości Pana Boga objawia się przez życie sakramentalne, przez udział w liturgii, niesienie pomocy najbardziej potrzebującym. Od chwili przyjęcia sakramentu bierzmowania młodzi ludzie winni włączać się w ewangelizację. Sakrament bierzmowania winien wpływać na model życia młodego człowieka, który przyjmuje siedmiorakie dary. Winni to być ludzie wierni modlitwie, „pogłębianiu i dawaniu świadectwa wierze, łamaniu chleba eucharystycznego, służbie bliźniemu, a szczególnie najuboższemu (por. Dz 2,42-47). Młodzi, bierzmowani dziś lub wczoraj, idźcie naprzód drogami życia jako gorliwi świadkowie Zielonych Świąt, niewyczerpanego źródła młodości i życia dla Kościoła i dla świata”<sup>25</sup>.

Ojciec Święty Jan Paweł II zdaje sobie sprawę z tego, że w świecie tak zlaicyzowanym, dawać świadectwo swojej wiary nie będzie łatwo przychodzić. Dlatego umacnia młodych ludzi, dodaje odwagi:

„Bądźcie przygotowani na to, że niejednokrotnie spotkacie się ze sprzeciwem, pogardą, szyderstwem. Prawdziwi uczniowie nie są lepsi od Mistrza. Ich krzyże są jak męka i krzyż Chrystusa: tajemniczym źródłem życiodajnym. Ten paradoks cierpienia, ofiarowanego i urodzajnego, potwierdza dwadzieścia wieków historii Kościoła”<sup>26</sup>. Męczeństwo jest świadectwem radykalnym<sup>27</sup>.

Podczas XV Światowego Dnia Młodzieży, w Rzymie, w roku 2000, Jan Paweł II nawiązał do drewnianego krzyża, jaki 15 lat wcześniej przekazał młodzieży „jako znak miłości Pana Jezusa do ludzi”<sup>28</sup>. Zachęcał wtedy, aby swoje życie młodzi ludzie budowali na skale, którą jest Chrystus. Na progu nowego tysiąclecia apelował, aby młodzi ludzie „otworzyli na oścież drzwi Chrystusowi”, żeby przyjęli Chrystusa. Tłumaczył, co znaczy przyjąć Chrystusa: „znaczy otrzymać od Ojca misję życia miłością do Niego i do braci, w

poczuciu solidarności ze wszystkimi, bez żadnej różnicy; znaczy wierzyć, że w ludzkich dziejach, choć naznaczonych złem i cierpieniem, ostatecznie słowo należy do życia i miłości, ponieważ Bóg zamieszkał wśród nas, abyśmy mogli zamieszkać w Nim<sup>29</sup>. Papież bardzo trafnie i głęboko analizuje Mękę Pańską, aby wykazać ogrom miłości Boga. Pisze: „Męka, czyli *passio*, wskazuje na miłość pełną „pasji”, która oddaje samą siebie bezinteresownie...<sup>30</sup>”. Określenie „miłość pełna pasji”, jest trudna do pomyślenia ze względu na swoją głębię. Tym większe musi być nasze świadectwo miłości Boga.

Analizując tekst z Ewangelii św. Jana: „Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas” (1,14), zachęca do postawy kontemplacji. Będzie to autentyczne świadectwo! Woła: „Kontemplujcie i rozważajcie tę prawdę!” byśmy byli „świetlanymi świętymi Duchą miłości”<sup>31</sup>. Apeluje o odwagę, aby być świętym! To wymaga wysiłku, aby postępować „zgodnie z wyznawaną wiarą” ofiarnie służąc braciom, wsłuchując się w słowo Boże, czerpanie siły z życia sakramentalnego, głównie Eucharystii i sakramentu pokuty. „Chrystus chce, byście byli nieustraszonymi apostołami Jego Ewangelii i budowniczymi nowej ludzkości”<sup>32</sup>. Zachęca bardzo serdecznie do lektury Ewangelii, aby dla ludzi młodych była najcenniejszym skarbem. Jej wnikliwe studiowanie, kontemplacja, stanie się duchowym pokarmem, który da siły do codziennego życia, do budowania cywilizacji miłości.

Rok później, w pierwszym roku Nowego Tysiąclecia, podczas XVI Światowego Dnia Młodzieży, za przedmiot rozważania wzięła słowa z Ewangelii św. Łukasza: „Jeśli kto chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia bierze krzyż swój i niech Mnie naśladuje!” (9,23). Nawiązując do roku poprzedniego, do rzymskiego spotkania na Tor Vergata, zaznaczył, że powierzył młodym ludziom zadanie „**konsekwentnego ewangelicznego świadectwa**”<sup>33</sup>.

Można przytaczać ogromne ilości tekstów, przebogatej myśli skierowanych do młodych w różnych zakątkach świata, ale mają one zawsze jeden cel: szukać Boga, kochać Boga i dawać o Nim świadectwo swoim

życiem. Każde ze spotkań z ludźmi młodymi były nacechowane głęboką troską o ich życie duchowe, o mocny związek z Jezusem, zawsze były apelem o świętość życia, o odwagę pójścia za Jezusem.

ks. **Andrzej Skiba**

<sup>1</sup> D. Alimenti, A. Michelini, Wy jesteście moją nadzieją. Cz. I obejmująca lata: 16.10.1978 – Wielkanoc 1980 r. oraz Cz. II obejmująca lata kwiecień 1980 – grudzień 1985 roku; Wydawnictwo Salezjańskie, Warszawa 1987. Autorzy niniejszego opracowania zastępują się, że są to „fragmenty przemówień Jana Pawła II do młodzieży 1978 – 1985”. Wielce pomocną lekturą są „Orędzia Ojca Świętego Jana Pawła II na Światowe Dni Młodzieży”, które ukazały się w wydaniu książkowym zatytułowanym „Świętymi bądźcie”, opr. bp Henryk Tomasik, Częstochowa 2002.

<sup>2</sup> Dla chrześcijanina sytuacja nigdy nie jest beznadziejna, w: ... Cóż powiedzieć: żal odjeżdżać! Jan Paweł II w Polsce. Fragmenty homilii i przemówień, Wydawnictwo Świat Książki, Warszawa 2006, ss. 104-110.

<sup>3</sup> Wy jesteście moją nadzieją, dz. cyt., s. 164. Słowa te wypowiedział Jan Paweł II do młodzieży nigeryjskiej 13.02.1982 r.

<sup>4</sup> Przemówienie w Instytucie Katolickim w Paryżu, 1 czerwca 1980, tu: s. 173 n.

<sup>5</sup> Tekst przemówienia – orędzia pozostawionego młodzieży Francji, czerwiec 1980, tu: s. 174 n.

<sup>6</sup> Ojciec Święty odpowiada na pytania młodych, Paryż 1 czerwca 1980, tu: s. 175.

<sup>7</sup> Homilia na inaugurację Kongresu Eucharystycznego w Fortaleza, w Brazylii, 9 lipca 1980 r., tu: s. 175 n.

<sup>8</sup> Spotkanie z młodzieżą, Turyn, 13 kwietnia 1980, tu: s. 176.

<sup>9</sup> „Do młodych całego świata”, 31 marca 1985, tu: s. 178 n.

<sup>10</sup> Spotkanie z młodzieżą. Monza (Włochy), 22 kwietnia 1983 r., tu: s. 182.

<sup>11</sup> Słowo do młodzieży przed Apelem Jasnogórskim, Częstochowa 18 czerwca 1983 r.: tu: s. 184.

<sup>12</sup> B. Niemiec, Karol Wojtyła – Jan Paweł II – wzór wychowawcy, w: Materiały pastoralne poświęcone dziękczynieniu za kanonizację Jana Pawła II oraz utrwaleniu jej owoców. Wydział Nauki Katolickiej Kurii Metropolitalnej w Przemyślu, red.: W. Janiga i W. Siwak, Przemyśl 2014, ss. 121-138, tu: s. 136.

litalnej w Przemyślu, red.: W. Janiga i W. Siwak, Przemyśl 2014, ss. 121-138, tu: s. 136.

<sup>13</sup> List apostolski Ojca Świętego „Do młodych całego świata”, z dnia 31 marca 1985 r., n. 13.

<sup>14</sup> Orędzie Ojca Świętego Jana Pawła II na XVIII Światowy Dzień Pokoju, 1 stycznia 1985 r., p. 3, w: Świętymi bądźcie. Orędzia Ojca Świętego Jana Pawła II na Światowe Dni Młodzieży, opracowanie bp Henryk Tomasik, Częstochowa 2002, s. 31.

<sup>15</sup> ... Cóż powiedzieć: Żal odjeżdżać! JAN PWEŁ II W POLSCE, Fragmenty homilii i przemówień, wybór i wstępy Andrzej Sujka, Świat Książki, Warszawa 2006, s. 18.

<sup>16</sup> List apostolski..., w: Świętymi bądźcie, n. 14, tu: s. 90.

<sup>17</sup> Tamże, s. 91.

<sup>18</sup> Tamże, s. 92.

<sup>19</sup> W nowe tysiąclecie z Księgą Ewangelii, Homilia podczas Mszy Świętej, Pelplin, 6 czerwca 1999 roku, w: ... Cóż powiedzieć: Żal odjeżdżać! JAN PWEŁ II W POLSCE, Fragmenty homilii i przemówień, wybór i wstępy Andrzej Sujka, Świat Książki, Warszawa 2006, s. 289-294.

<sup>20</sup> Tekst przemówienia – orędzia pozostawionego młodzieży Francji, VI/1980, tu: Wy jesteście moją nadzieją. Słowa Jana Pawła II do młodzieży, dz. cyt., s. 180.

<sup>21</sup> Spotkanie z młodzieżą. Monza (Włochy), 21 V 1983, tu: 182.

<sup>22</sup> Homilia. Msza św. dla młodych uczestników Oaz. Castel Gandolfo, 24 VII 1980, tu: 185.

<sup>23</sup> Do młodych z Akcji Katolickiej, 21 VI 1980, tu: s. 184.

<sup>24</sup> Homilia. Msza św. dla ruchu Focolari, 18 V 1980, tu: s. 186 n.

<sup>25</sup> Przemówienie do studentów Wybrzeża Kości Słoniowej. Yamoussoukro, 11 V 1980, tu: s. 236.

<sup>26</sup> Tamże.

<sup>27</sup> Por. Salvador Pie-Ninot, Męczennicy: świadectwo nie do zapomnienia, w: Tertio Millennio Adveniente. Komentarz teologiczny – pastoralny w opracowaniu Rady Prezydium Wielkiego Jubileuszowego Roku 2000, Sandomierz 1995, ss. 195-210.

<sup>28</sup> Świętymi bądźcie, dz. cyt., s. 218.

<sup>29</sup> Tamże, s. 220.

<sup>30</sup> Tamże, s. 221.

<sup>31</sup> Tamże, s. 222.

<sup>32</sup> Tamże, s. 223.

<sup>33</sup> Tamże, s. 229.

# Pielgrzymka

## Akcji Katolickiej i Rycerstwa Niepokalanej do Strachociny

Od 1993 roku Ziemia Sanocka cieszy się obecnością relikwii Św. Andrzeja Boboli w Strachocinie, a od dziewiętnastu lat w maju organizowana jest ogólnodiecezjalna pielgrzymka Akcji Katolickiej (którego Święty jest patronem) oraz wiernych Archidiecezji Przemyskiej do tego ośrodka kultu. W tym roku główne uroczystości miały miejsce 18 maja na Bobolówce. Wzorem lat ubiegłych z naszego kościoła parafialnego wyruszyła wczesnym rankiem piesza pielgrzymka w liczbie 18 osób, po wspólnej modlitwie i błogosławieństwie ks. Proboszcza Andrzeja Skiby. Pogoda dopisywała, nie było zbyt ciepło. Trzygodzinna wędrówka minęła szybko na modlitwie i śpiewach religijnych i już około dziewiątej dotarliśmy do Strachociny. Tam czekała nas wielka

niespodzianka i wyróżnienie. Po powitaniu św. Andrzeja pieśnią „Obrońco wiary, sławny Apostole” i wejściu do Kościoła zaproponowano nam dalszą wędrówkę na Bobolówkę z relikwiarzem Świętego. Towarzyszył nam tłum wiernych.

Uroczystości rozpoczęły się o godzinie 10.00 nabożeństwem Drogi Krzyżowej pod przewodnictwem ks. prałata Kwaśnego. Rozważania nawiązywały do życia i świętobliwości tego chyba największego polskiego Męczennika. Następnie młodzież w programie słowno-muzycznym wyraziła wdzięczność za dar kanonizacji Jana Pawła II oraz 50-lecie posługi kapłańskiej metropolity przemyskiego ks. abpa Józefa Michalika. O godzinie dwunastej rozpoczęła się uroczysta Msza Św. pod przewodnictwem

J.E. ks. kardynała Paula Josefa Cordeasa z Watykanu. Koncelebransami byli ks. abp Józef Michalik, jego biskupi pomocniczy: ks. bp Adam Szal ks. bp Stanisław Jamrozek, a także ks. bp Stefan Regmunt – ordynariusz z Zielonej Góry i wielu kapłanów Archidiecezji Przemyskiej. W homilii wygłoszonej przez abpa Michalika podzielił się On ze słuchaczami refleksją stanowiącą pokłosie wizyty „ad limina Apostolorum” biskupów polskich w Watykanie w lutym br. Podkreślił rolę laikatu we współczesnym Kościele oraz konieczność jedności między biskupami, kapłanami a wiernymi- jedności budowanej poprzez wiarę. Uroczystościom towarzyszyła serdeczna atmosfera. Msza prowadzona była w języku łacińskim, co nie przeszkadzało wiernym w świadomym jej przeżywaniu.



# „MATKA, MAMA, MAMUSIA...”

„Matka jest ciepłem, jest pokarmem, matka jest pełnym błogości stanem zadowolenia i bezpieczeństwa(...). Nic nie musisz zrobić aby być kochanym, Miłość matki nie jest obwarowana żadnym warunkiem(...). Nie trzeba jej zdobywać, nie trzeba na nią pracować...”

**Erich Fromm**

26 maja to najpiękniejszy dzień w roku – Dzień Matki, to najpopularniejsze i najbardziej osobiste święto w roku. Słowo Matka – to synonim miłości i dobra, ciepła rodzinnego, szczęścia, wierności i przywiązania, przyjaźni i wiary w to wszystko co piękne i szlachetne. Postać matki była natchnieniem dla poetów, artystów i kompozytorów. Opiewano ją w pieśniach, utrwalano na płótnie, poeci tworzyli piękne strofy wychwalając jej zalety. I tą spracowaną, zmęczoną, i tą uśmiechniętą, radosną, dumną ze swojego macierzyństwa, i tą która radość życia oddała swoim dzieciom i rodzinie a także tą smutną, schorowaną, oplakującą losy najbliższych. W Polsce po raz pierwszy Dzień Matki obchodzono w 1923 roku w Krakowie.

Matka – to jedno słowo a ileż kryje w sobie treści. Z nim związane są zawsze najpiękniejsze niczym nie zma-

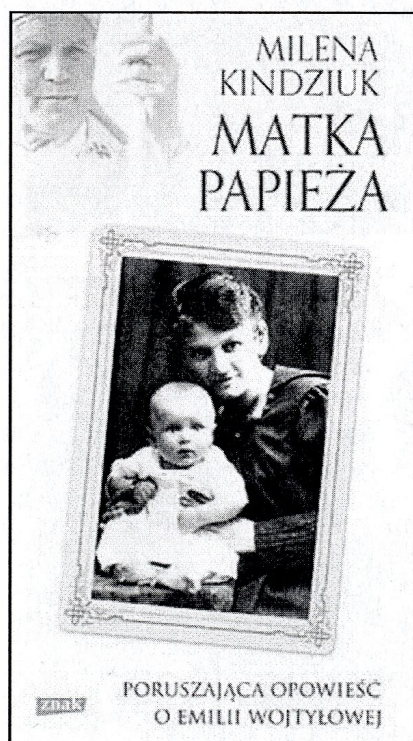
cone wspomnienia z dzieciństwa, nasze pierwsze radości, troski, marzenia, tęsknoty. Każdy z nas chowa w swoim sercu wdzięczność za to, że dała nam największy skarb – życie.

W tym pięknym dniu warto wspomnieć matkę Świętego Papieża, Jana Pawła II. Jesienią ubiegłego roku, nakładem Wydawnictwa Znak, ukazała się wzruszająca biograficzna opowieść o Emilii Wojtyła z Kaczorowskich, pt. „Matka Papieża” autorstwa Mileny Kindziuk. Autorka przez kilka miesięcy przemierzała Polskę w poszukiwaniu choćby najdrobniejszych wspomnień o niezwyklej matce – Emilii Wojtyłowej. Rozmawiała z krewnymi rodziny Wojtyłów i Kaczorowskich oraz najbliższymi współpracownikami św. Jana Pawła II, przeglądała księgi parafialne, miejskie kroniki i muzealne zbiory. Dotarła do niepublikowanych wcześniej zdjęć i nieznanymi dokumentów. To wszystko pozwoliło jej na stworzenie jedynego w swoim rodzaju portretu matki Świętego Papieża Polaka, kobiety niezwykle silnej, odważnej i całkowicie oddanej swojej rodzinie. Cały świat poznał jej syna. Każdy, kto miał okazję z nim rozmawiać, podkreślał to jak dobrym, ciepłym i niezwyklej człowiekiem był św. Jan Paweł II.

A On sam często mówił o tym, jak wiele zawdzięcza swojej matce. Wspomnienie o niej z lat dzieciństwa nosił zawsze w swoim sercu a zdjęcie ukochanej ziemskiej matki towarzyszyło mu wszędzie, na papieskim biurku i w samolocie podczas pielgrzymowania po świecie. Autorka z wielkim piśarskim kunsztem przybliżyła postać wspaniałej, pięknej kobiety, której świadectwo życia, wiary w Boga i heroizmu z powodu słabego zdrowia może być przykładem do naśladowania dla współczesnych matek i kobiet. „Słowo „tak”, jakie wypowiedziała w 1920 roku, musiało być jednym z najtrudniejszych słów w całym jej życiu. Podobnie jak po latach w 1978 roku, „tak” było najtrudniejszym słowem dla jej syna Karola, którego zapytano, czy przyjmie wybór na papieża. Oboje – matka i syn, swoim „fiat” godzili się na rezygnację z siebie.. Jakby wiedzieli,

że tylko dzięki temu rodzi się to co wielkie”. Emilia Wojtyłowa zawierzyła do samego końca życie dziecka, które było zagrożone a lekarz nie dawał jej żadnych szans na przeżycie porodu. Nalegał, by ratowała siebie, dokonując aborcji. Emilia oddała jednak z pełnym zaufaniem swój los w ręce Boga i urodziła syna. Otoczyła Karola troskliwą opieką i wielką matczyną miłością. Przekazała mu żarliwą wiarę w Boga, po czym przedwcześnie odeszła, gdy Karol miał 9 lat. Gdyby tak się nie stało na pewno byłaby szczęśliwa, że jej marzenia się spełniły i jej syn został kapłanem. „Ale to wszystko, co zdarzyło się później, z pewnością nie przyszło jej do głowy. Nawet gdy pochylając się nad małym Lolusiem, twierdziła, że będzie on kimś wielkim, nie przewidywała takiego scenariusza, że zostanie on kiedyś wybrany na następcę św. Piotra. Że będzie pierwszym w historii Papieżem Polakiem. I że za sprawą syna także ona zaistnieje. Jako matka papieża. I matka świętego”.

Kreśląc portret rodzinny Wojtyłów i Kaczorowskich warto wspomnieć o związku rodzinnym Świętego Jana Pawła II z Sanokiem. Tych faktów nie znajdziemy w powieści. Badaniem drzewa genealogicznego Świętego Papieża przed laty podjął się sanocki historyk Edward Zając, który w książce pt. „Szkice z dziejów Sanoka. cz.2” napisał: „Kapitan Franciszek Stok, naturalizowany Słoweniec, długie lata służył w garnizonie sanockim (C.K. 54pp). Ożenił się z Polką Marią Prochaską i na stałe osiedlił w grodzie nad Sanem. Jeszcze przed wybuchem pierwszej wojny światowej, będąc już na emeryturze działał na rzecz niepodległości Polski, szkoląc wojskowo członków „Strzelca” Drużyn Bartoszewych i VII Drużyny Strzeleckiej. W 1918 r. powołany został do czynnej służby w Wojsku Polskim w stopniu podpułkownika i wraz z innymi działaczami niepodległościowymi czynnie uczestniczył w przejmowaniu władzy wojskowej i cywilnej z rąk austriackiego zarborcy na terenie Sanoka. W latach 1918-19 organizował obronę Sanoka przed Galicyjską Armią Ukraińską.



Maria i Franciszek Stokowie mieszkali w Sanoku przy ul. Długiej, dzisiejszej Jana Pawła II. Posiadali własny dom i kilkuhektarowy ogród. Mieli dwie córki: Annę (1914) i Marię (1916). Młodsza Maria, żołnierz Armii Krajowej, czynnie działała w ruchu oporu, jako łączniczka. 14 kwietnia 1942 r. na rozkaz sanockiego gestapo aresztowano pułkownicową Marię Stokową i jej dwie córki: Annę (zameżną Florzkowską) i młodszą Marię. Wszystkie osadzono w Sanockim Więzieniu Śledczym. Wkrótce matkę i córkę Annę zwolniono a Marię, młodszą córkę wywieziono do KL-Auschwitz, gdzie w 1944 r. poniosła męczeńską śmierć. Rodzice- Stokowie, jako jedni z pierwszych oddali część domu na noclegi dla osób udających się na Węgry, ponieważ przez Sanok biegły trasy kuryerskie na Węgry i Słowację. Właśnie w domu przy ulicy Długiej w Sanoku podporucznik Aleksander Florkowski poznał Annę i ją poślubił na krótko przed wybuchem II wojny światowej. Matka podporucznika Aleksandra Florkowskiego była rodzoną siostrą, matki Karola Wojtyły, późniejszego papieża”(…), dziś Świętego Jana Pawła II. Stąd związek rodzinny Papieża Polaka z Sanokiem, ulicą Długą dziś Jana Pawła II i rodziną Florzkowskich.

Z pewnością bez świadectwa życia Emilii Wojtyłowej nie mielibyśmy tak wspaniałego, świętego papieża. Autorka przez swoją opowieść, daje niejako wskazówki współczesnym kobietom, matkom, że ich wkład w wychowanie dzieci to przyszłość świata. Nawet codzienne obowiązki, wykonywane prace na rzecz rodziny z miłością i poświęceniem są bardzo ważne i przyniosą błogosławione owoce ich życia.

Święty Janie Pawle II, wielki obrońco życia, patronie rodzin - błogosław wszystkim rodzinom.

**Halina Martowicz**

Literatura:

Kindziuk M. „Matka Papieża”.

Zając E. „Szkice z dziejów Sanoka. Cz.2”.

## *Dzień Matki*

Wraz z nadejściem wiosny – zachwycają pięknem sasanki i bratki,

W tak pięknym miesiącu , poświęconym Maryi, obchodzimy Dzień Matki.

Ta, która na świat nam przyjść pozwoliła –

Tyle nocy nie przespała, o każdej porze przy swoim dziecku była.

W czasie choroby o jego zdrowie dbała -

A skoro świt błysnął, nad nim pochylona, z troską i lękiem łezki ocierała

Gdy nie mogłem zasnąć - do piersi tuliła –

I kołysanki pięknie mi nuciła.

Dziękuję za Twą miłość – czułe i miłe słowa,

Dla mnie się poświęcałaś, pomoc mi zawsze gotowa.

Bo czasem bywało – że ja też trosk miałem wiele –

A Tyś mi najlepszym była przyjacielem.

Bo jesteś dla mnie – jak promyk słońca – za Twoje trudy ślę podziękowania,

Za dobroć, cierpliwość i o mój byt starania.

Bo miłość Matki, jak te kwiaty, co nie więdną

Do końca dni Twoich zawsze świeże będą.

Każdy przeżyty z Toba dzień, tyle mi szczęścia daje –

Poranny uśmiech – miły gest – w mym sercu pozostaje.

Dziś jest szczególny Dzień – i wielkie święto Twe,

Śpieszę do Ciebie mammo, życzenia złożyć chcę.

Me serce napawa radością, gdy moja mama się śmieje,

I słońce jaśniej świeci, a świat cały pięknieje.

Gdy patrzę na Ciebie – na sercu mi lżej,

Dziś skromne życzenia, od swych dziątek przyjąć chciej.

Niech nigdy uśmiech nie schodzi z Twej twarzy,

A Bóg radością i zdrowiem Cię darzy.

Żyj nam mammo długie lata i bądź nam zawsze radością –

A my Ci za Twą dobroć – odwzajemniamy dziecięcą miłością.

*Irena Piotrowska*

## Final konkursu biblijnego

W dniu 13 maja odbył się w Przemysłu finał Konkursu Biblijnego dla uczniów szkół podstawowych. Wzięło w nim udział ponad 120 osób, które dostały się do finału w wyniku eliminacji szkolnych i dekanalnych. Wśród nich było 3 uczniów Szkoły Podstawowej nr 2 im. Św. Kingi w Sanoku: Zuzanna Zarzyka, Jakub Jankiewicz i Maria Kozimor. Warto dodać, że już w ubiegłym roku Zuzia zajęła 3 miejsce w Archidiecezji.

W tym roku przebieg konkursu był dla Zuzi nieco pechowy, ponieważ zajęła 5 miejsce. Warto jednak zaznaczyć, że osiągnęła tę samą liczbę punktów, co osoby z miejsc 2-6, jednak jury konkursu, chcąc dokładnie podać rezultaty, posłużyło się wynikami z 1 i 2 etapu, na których Zuzia miała nieco gorszą punktację. Pozostali uczestnicy z naszej szkoły: Kuba i Marysia zajęli miejsca w trzeciej dziesiątce, co także jest bardzo dobrym rezultatem. Gratulujemy naszym uczniom i życzymy im jeszcze lepszych osiągnięć w konkursach gimnazj

alnych, a jeszcze bardziej pogłębienia wiary poprzez przygotowania do tych konkursów.

Dokładne wyniki były następujące:

1 miejsce – Gabriela Sobaś, SP w Grabownicy Starzeńskiej 115 pkt. na 122 możliwe

2. Joanna Futyma, SP w Jaśliskach 114 pkt.

2. ex aequo – Kamil Krauz, SP w Jabłosce

nicy Polskiej, 114 pkt.

4. Karol Marosz, SP nr 4 Krosno, 114 pkt.

5. Zuzanna Zarzyka, SP nr 2 Sanok, 114 pkt

6. Karolina Wota, SP w Łowcach, 114 pkt.

*Ks. Tomasz Grzywina*

*Zdjęcia i wyniki na podstawie strony [www.przemyska.pl](http://www.przemyska.pl)*



*Zuzia otrzymuje nagrody*



*Laureaci z opiekunami, druga wśród dzieci od lewej Zuzanna Zarzyka, za nią opiekunka s. Irena Paluch*

Przemyśl, 19 maja 2014 r.

KURIA METROPOLITALNA  
 Plac Katedralny 4 a  
 tel. 16 678 66 94; fax. 1) 678 26 74  
 PL 37-700 PRZEMYŚL

L. dz. 755/151//2014

**Komunikat**  
**dotyczący przygotowania do koronacji obrazu**  
**Matki Bożej Królowej Rodzin z Jarosławskiej Kolegiaty**

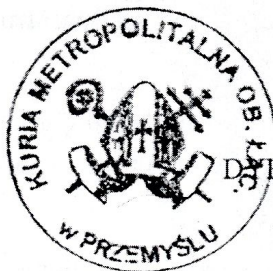
Papież Franciszek podczas kanonizacji 27 kwietnia 2014 br., ogłaszając świętym Janem Pawłem II odniósł do niego tytuł Patron Rodziny, czym potwierdził wcześniejszą intuicję Kościoła. Cały pontyfikat Jana Pawła II był naznaczony nie tylko wspieraniem, ale także, kiedy to było konieczne, wręcz batalią o rodzinę. Osłabianie życia rodzinnego, które w historii było wynikiem przeróżnych czynników, zawsze w jakimś stopniu odbijało się na życiu wspólnoty wierzących, a także na życiu narodu. Niejednokrotnie też w sposób jednoznaczny stawał przy rodzinie, broniąc jej, bo jak mawiał: *jest ona drogą Kościoła, jest organicznie zespolona z narodem, a naród z rodziną* (por. *List do Rodzin*, 1994 r. numery 2 i 17).

Święty Jan Paweł II w trosce o rodziny ustanowił nowy tytuł dla Bożej Rodzicielki ogłaszając Ją Królową Rodzin, aby stawała się orędowniczką i wzorem dla chrześcijańskich rodzin.

Ten tytuł został nadany, cieszącemu się od ponad czterech wieków kultem, wizerunkowi Matki Bożej Śnieżnej z jarosławskiej Kolegiaty. Kult Matki Bożej jako Królowej Rodzin w rodzącym się sanktuarium ma służyć rodzinie, która jednocześnie ów kult będzie rozwijać.

Obraz zostanie ukoronowany dnia **2 sierpnia 2014** roku koronami poświęconymi przez papieża Franciszka, a uroczystość stanie się okazją do podziękowania za pontyfikat św. Jana Pawła II, za jego posługę, zwłaszcza na polu rodziny, oraz do zawierzenia naszych rodzin Matce Bożej Królowej Rodzin i nowemu Świętemu – patronowi rodzin chrześcijańskich.

Przygotowanie do tej uroczystości niech stanie się dla naszej Archidiecezji czasem refleksji, czynu na rzecz rodziny i modlitwy poprzez dziewięciodniową nowennę ze Świętym Janem Pawłem II.



*ks. Roman Chowaniec*  
 DZIEKNIK WYDZIAŁU DUSZPASTERSKIEGO

P.S.

Komunikat proszę odczytać w niedzielę 25 maja 2014 r.

Załączone materiały są do wykorzystania dla duszpasterzy, aby przez dziewięć niedziel, począwszy od pierwszej niedzieli czerwca, po każdej Mszy św. objąć modlitwą nasze rodziny i problemy z jakimi się borykają. Do tej modlitwy wprowadzeniem są wypowiedzi Ojca św. Jana Pawła II o rodzinie, wygłoszone do nas podczas pielgrzymek (przedstawione w formie zapisanego tekstu, a także zapisu audio).

# KONCERT PAPIESKI "ŚWIĘTOŚĆ DAREM MIŁOSIERDZIA"

## W DZIĘKCZYNIENIU ZA KANONIZACJĘ JANA PAWŁA II

Kanonizacja Papieża Jana Pawła II to wielkie wydarzenie dla Kościoła i naszej Ojczyzny. Pragniemy w naszym **Mieście - Sanoku**, którego Jan Paweł II jest **Honorowym Obywatelem**, włączyć się także w to dziękczynienie. We wszystkich parafiach archidiecezji sanockiego będziemy chcieli przeżyć ten dzień w niedzielę 1 czerwca, jako nasz lokalny Dzień Dziękczynienia za Dar Kanonizacji Jana Pawła II. Zwieńczeniem tego dnia będzie wieczorny koncert „Świętość Darem Miłosierdzia”

**1 CZERWCA - o godz. 19<sup>30</sup>**  
**na SANOCKIM RYNKU.**

Szczególnym znakiem obecności Św. Jana Pawła II będą Jego **Relikwie** oraz **Święty Krzyż** z ostatniego Wielkiego Piątku 2005 r.

Gościem honorowym Koncertu będzie **Floribeth Mora Diaz z Kostaryki**, której uzdrowienie wybrano jako cud do Kanonizacji Jana Pawła II.

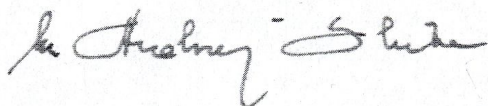
Koncert w wykonaniu: **Zespołu Muzyki Sakralnej „Lumen” z Poznania**, który koncertuje od 2003 i ma w swoim dorobku setki koncertów w kraju a także za granicą (USA-Chicago, Kanada-Roy Thomson Hall, w Toronto, Ukraina-Katedra Lwowska, Francja, ŚDM w Madrycie-2011). Towarzyszyć mu będzie **Orkiestra Symfoniczna z Zamościa**. Gośćmi specjalnymi Koncertu będą **znani polscy wokaliści: Marek Bałata i Janusz Szrom**. Chór koncertu - **„Młodzi Jana Pawła II”**, tworzyć będzie młodzież Sanoka oraz wielu miejscowości naszej archidiecezji a nawet młodzież z różnych stron Polski.

Koncert pod patronatem **Metropolity Przemyskiego Ks. Abpa Józefa Michalika, Burmistrza Miasta Sanoka oraz Starosty Powiatu Sanockiego.**

Serdecznie zapraszamy wszystkich do wspólnego przeżywania i duchowego dziękczynienia Bogu, za dar Kanonizacji Ojca Świętego Jana Pawła II. Przynieśmy tego wieczoru **ŚWIECE**, które symbolicznie zapalimy o godz. **21<sup>37</sup>** - w **GODZINIE ŚWIĘTOŚCI**.

Naszą obecnością włączmy się w to dziękczynienie za Dar Świętości Jana Pawła II.

W imieniu Organizatorów:



Prosimy o odczytanie zaproszenia w niedzielę **25 maja** i **1 czerwca**.

# KONCERT DZIEKCZYNNY

## ZA DAR KANONIZACJI JANA PAWŁA II

### „ŚWIĘTOŚĆ DAREM MIŁOSIĘRDZIA”

GOŚĆ HONOROWY

**FLORIBETH  
MORA DIAZ  
Z KOSTARYKI**

KTÓREJ UZDROWIENIE  
WYBRANO JAKO CUD  
DO KANONIZACJI  
JANA PAWŁA II

**METROPOLITA PRZEMYSKI,  
CARITAS ARCHIDIECEZJI PRZEMYSKIEJ  
PARAFIE ARCHIPREZBITERATU SANOCKIEGO,  
BURMISTRZ SANOKA, STAROSTA SANOCKI**

zapraszają

# 1 CZERWCA 2014

**SANOCKI RYNEK**

**GODZ. 19.30**

na koncert Zespołu Muzyki Sakralnej

# LUMEN

muzyka - Zbigniew Małkowicz

**SOLIŚCI:**

**Marzena Małkowicz**

**Julia Stolpe**

**Joanna Konieczna**

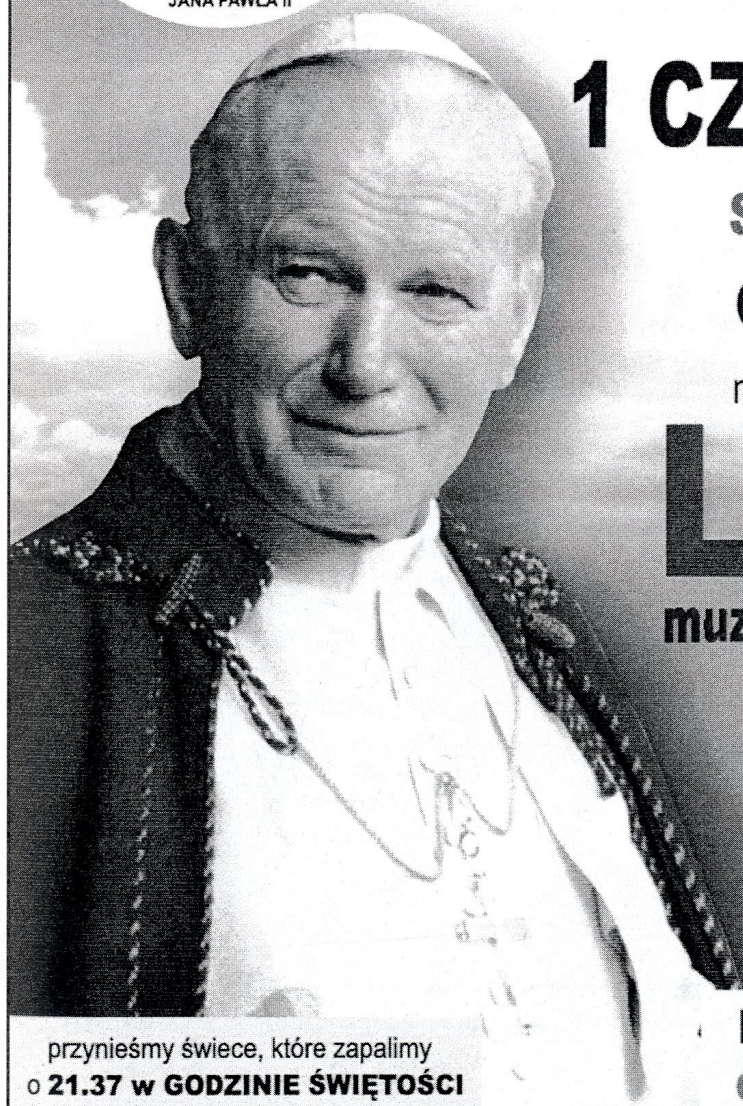
**GOŚCIE SPECJALNI:**

**Marek Bałata,**

**Janusz Szrom**

oraz

**Kwartet Orkiestry Symfonicznej z Zamościa  
Chór „Młodzi Jana Pawła II”**



przynieśmy świece, które zapalimy  
o 21.37 w **GODZINIE ŚWIĘTOŚCI**

**Partnerzy:**

**Organizator:**

**Patronat Honorowy:**



Caritas  
Archidiecezji  
Przemyskiej

Parafie  
Archiprezbiteratu  
Sanockiego



Powiat  
Sanocki

## 6 Niedziela Wielkanocy – 25.05.2014 r.

### Ogłoszenia duszpasterskie

1. Dziś drugi dzień Festiwalu Piosenki Religijnej, który jest organizowany przez naszą parafię.
2. W poniedziałek, wtorek i we środę przypadają dni modlitw o urodzaje (Dni Krzyżowe). W poniedziałek o godzinie 19.15 odprawimy nabożeństwo majowe w Płowcach a we wtorek w Stróżach Małych. Po nabożeństwach będzie procesja z błogosławieństwem pól. Modlić się będziemy o urodzaje i błogosławieństwo Boże w pracy na roli.
3. W piątek początek nowenny przed Uroczystością Zesłania Ducha Świętego.
4. W sobotę święto Nawiedzenia NMP. Porządek nabożeństw jak w zwykły dzień.
5. Za tydzień uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego. Za tydzień także święcenia diakonatu. Kandyda-

tów do święceń polecajmy Opiece Bożej i Matki Najświętszej.

6. Za tydzień, 1 czerwca, w naszym mieście dzień dziękczynienia za dar kanonizacja Jana Pawła II. Będzie on przebiegać pod hasłem: „Świętość darem miłosierdzia”. Będzie to dzień bardzo uroczysty, o czym mówią nam afisze, informacje prasowe. Po Mszach świętych, o godzinie 19.30, na Rynku, rozpocznie się koncert Zespołu Muzyki Sakralnej LUMEN. Gościem honorowym Koncertu będzie pani Floribeth Mora Diaz z Kostaryki, która przez przyczynę Jana Pawła II, została cudownie uzdrowiona. Bardzo serdecznie zapraszamy na ten wyjątkowy dzień. Z tej okazji w przyszłą niedzielę zbierać będziemy ofiary na budowę kaplicy im. św. Jana Pawła II w Kostaryce, skąd pochodzi cudownie uzdrowio-

na pani Florobeth, i gdzie pracuje jeden z naszych księży

7. Także w przyszłą niedzielę, o godzinie 17.00, będzie nabożeństwo różańcowe, połączone ze zmianą tajemnic różańcowych. Podczas tego nabożeństwa zostaną uroczystie wprowadzone relikwie św. Jana Pawła II, które z Krakowa przywozila delegacja parafian z ks. Łukaszem Pirogiem na czele. Piękny relikwiarz zafundowała róża im. św. Jana Pawła II, za co w tym miejscu serdecznie dziękujemy. Niech święty Jan Paweł II otacza nas swoją opieką i wstawia się za nami u Boga Wszechmogącego.
8. Komunikat dotyczący przygotowania do koronacji obrazu Matki Bożej Królowej Rodzin z Jarosławskiej Kolegiaty został umieszczony w naszej gazecie parafialnej.

### Intencje w tygodniu

#### Od 26.05 do 1.06.2014 r.

##### Poniedziałek – 26.05

- 6.30 dziękczynna w rocznicę urodzin Teresy z prośbą o Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej  
7.00 + Włodzimierz (greg.)  
7.30  
18.00 1. + Jan (greg.)  
2. + Janusz Żyłka  
3. + Aleksandra Buhl.  
4. dziękczynna w 80 r. urodzin Danuty Semeniuk z prośbą o dalsze zdrowie i bł. Boże

##### Wtorek – 27.05

- 6.30  
7.00 + Włodzimierz (greg.)  
7.30  
18.00 1. + Jan (greg.)  
2. + Danuta Latusek i Stanisława Grządziel  
3. dziękczynna za dar powołanie w rocznicę święceń kapłańskich wszystkich kapłanów z prośbą o potrzebne łaski  
4. + Edward Mrocza

##### Środa – 28.05

- 6.30  
7.00 + Włodzimierz (greg.)  
7.30 + Stefania i Piotr  
18.00 1. + Jan (greg.)  
2. + Bogusław Semeniuk 8 r. śm.  
3. + Maria Hejnold  
4. + Maria i Czesław int. od córki Bożeny

##### Czwartek – 29.05

- 6.30  
7.00 + Włodzimierz (greg.)  
7.30  
18.00 1. + Jan (greg.)  
2. w intencji Katarzyny w 18 rocznicę urodzin o Boże bł.  
3. + Zygmunt, Stanisław, Mikołaj, Wiktoria  
4. + Edward Mrocza

##### Piątek – 30.05

- 6.30 + Paweł 6 miesiąc od śmierci  
7.00 + Włodzimierz (koniec greg.)  
7.30

18.00 1. + Jan (koniec greg.)

2. + Wojciech Hipner 1 r. śm.  
3. + Helena  
4. + Bożena, Józefa (f), Stanisław

##### Sobota – 31.05

- 6.30  
7.00  
7.30 + Władysław 23 r. śm.  
18.00 1. + Bernard 16 r. śm.  
2. o bł. Boże i opiekę Matki Bożej dla dzieci i ich rodzin  
3. o bł. Boże dla Magdaleny i Tomasza

##### Niedziela – 1.06

- 6.30 za parafian  
8.00 w intencji Jolanty w dzień 60 urodzin dziękczynno - błagalna  
9.30 + Barbara Jakiś (pocz. greg.)  
11.00 + Józefa (pocz. greg.)  
12.30 + Helena, Mikołaj, Jerzy Skrecho-ta  
16.00 Róże  
18.00 + Adam Borowski

**Redaguje zespół:** ks. Andrzej Skiba, ks. Tomasz Grzywna.

**Redaktor techniczny:** Stanisław Rocha.

**Adres redakcji:** ul. Grzegorza 5, 38-500 Sanok;

**www.fara.sanok.pl** oraz **www.esanok.pl/kamery\_sanok**

**email:** farasanok@interia.pl

**Zródła zdjęć:** zdjęcia własne i internet.

**Wydawca:** Parafia Przemienienia Pańskiego w Sanoku **Tel:** 0 13 463 19 98.

**Druk:** www.drukpiast.com

**Góra  
Przemienienia**